

Co to jest salsa?

Salsa to słowo oznaczające w języku hiszpańskim pikantny sos (taki do jedzenia, oczywiście), muzycznie oznacza to samo, czyli mieszaną różnorodnych zbliżonych genez i rytmem rodzajów muzyki latynoskiej takich jak: Guajira, Son Montuno, Mambo, Charanga, Changui, które marketingowo umieszczono pod wspólnym terminem SALSA.

Wiąkszość owych muzyków tworzących rytmy, o których mowa powyżej, takich jak Tito Puente, Ray Barretto, Eddie Pamieri nie byli zadowoleni z używania terminu salsa w odniesieniu do swojej muzyki - którzy kojarzyli im się jednak z jedzeniem - ale słowo to okazało się kluczem do propagowania tej muzyki w środowiskach poza-latynoskich i poza-afrykańskich.

Tak naprawdę korzenie tej muzyki sięgają zachodniej Afryki, skąd w XVI i XVII wieku przywołano tysiące niewolników na niedawno odkryte Karaiby. Tam "czarne rytmy" stopniowo mieszały się z lokalną muzyką Indian, a także tą, przywołaną z Europy. Tak narodziła się właśnie nie ta grupa rytmów, którą dziś zbiorczo nazywamy "salsą". Najczęściej pochodzenia rytmów salsowych w wersji, którą możemy usłyszeć dzisiaj, dopatrujemy się na Kubie i w Puerto Rico.

Słowo salsa używane było najpierw przez muzyków, teoretyków muzyki i tancerzy, żeby określić muzykę latynoską nadającą się do tańca. Słowo salsa w piosence miało o zachęcaniu muzyków do podkreślenia rytmu, narzucenia tancerzom szybszego tempa i zachęcania do większej ekspresji. Beny More znany muzyk latynoski w latach 30, krzyczał "salsa" w czasie swoich występów, aby podkreślić kulminacyjny moment piosenki i zaznaczyć swoją "gorącą" / "pikantną" muzykę latynoskiej - przyprawionej wieloma instrumentami, dźwiękami i rytmem.

Tanecznie salsa to też miks - połączenie rumbi kubańskiej, sonu, lokalnych tańców portorykańskich np. bomby i pleny, rytmów afrykańskich, a obecnie także jazzu (swego czasu terminu salsa używano zamiennie z terminem latin jazz), hip hopu czy tańca współczesnego. Zarówno muzycznie, jak i tanecznie, w zależności od tego, w jakiej części świata rozwijała się salsa i jakim wpływom po drodze ulegała, wytworzyło się wiele stylów interpretacji tej muzyki. Wiaciej o stylach salsy znajdziecie w artykule Jakiego są style salsy?

Natomiast to, co w salsie-tańcu jest najważniejsze, to wzajemna interakcja partnera i partnerki oraz jego użytkowy charakter, co oznacza, że można nauczyć się prowadzenia/bycia prowadzoną tak, aby potem móc bawić się z dowolnie spotkaną osobą na licznie organizowanych salsotekach, imprezach czy festiwalach. Jest to najwiskszy urok salsy i sprawia, że staje się ona coraz bardziej popularna w Polsce. A możemy ją oglądać na polskich parkietach już około 10 lat i obecnie w dziesiątkach tysięcy ludzi, którzy ją tańczą.

W zależności od regionu, w którym się rozwijała, salsa zyskała wiele odmian, tzw. "stylów". Różniły się one między sobą nie tylko wyglądem, ale także rodzajem muzyki, do której się je tańczy. Główne style salsy różniły się od siebie przede wszystkim sposobem i geometrią prowadzenia partnerki (style liniowe vs. kubański) oraz interpretacją muzyki (tzw. on1, on2, on3, on clave). Poniżej znajdziecie krótką charakterystykę głównych salsowych stylów:

I. Salsa kubańska - przez samych Kubańczyków nazywana "casino", charakteryzuje się dość silnym prowadzeniem, gdzie partner jest osobą dominującą w parze. Tańczący nie wykonują wielu obrotów, za to poruszają się po kole jakby obchodząc się nawzajem i zamieniając miejscami.

W czasie tańca raczej się nie rozdzielają, a styling kubański (ozdobniki) to głównie wyraźne ruchy bioder. Ten styl tańczony jest głównie "na 3" (zmiana kierunku w kroku podstawowym następuje na trzecie uderzenie w takcie).

Rueda de Casino (Casino Rueda Style Salsa) - taniec grupowy po okręgu (rueda - z hiszp. "koło"). Odmiana salsy kubańskiej. Pary tancerzy ustawione w kształt koła a jednocześnie tańczą te same figury, których nazwy wykrzykuje (lub pokazuje) prowadzący. W trakcie wielu figur partnerzy wymieniają się miejscami, co czyni ten taniec atrakcyjnym zarówno dla tańczących jak i oglądających.

II. Salsa liniowa - to grupa kilku stylów salsy, wykreowanych w połowie ubiegłego stulecia przez Latynosów mieszkających w USA, opartych na figurze, którą nazywa się "cross body lead" i polega na płynnym przeprowadzaniu partnerki po linii prostej (stąd nazwa "liniowa"). Ten gatunek salsy jest dziś najpowszechniej spotykany na wielkich parkietach i kursach. W ramach salsy liniowej główne nurty to: salsa New York Style, Los Angeles Style i nieco późniejsza: London Style. Dwa najważniejsze gatunki opisujemy poniżej:

New York Style / Salsa NY ("On 2", Mambo, Eddie Torres Style) - styl salsy liniowej tańczony niemal zawsze "na 2" (zmiana kierunku w kroku podstawowym następuje na 2. uderzenie w takcie). Charakteryzuje się płynnym prowadzeniem, polegającym raczej na sygnalizowaniu, a nie użyciu siły (jak np. w salsie kubańskiej). Taniec jest elegancki i pełen wdzięku, raczej spokojny i bez gwałtownych figur, a w parze bardziej eksponowana jest partnerka. Dość łatwo zauważyć linię, po której poruszają się tancerze, choć duża ilość obrotów i kroków solowych (tzw. "open shines") nieco "zaokrągla" taniec. Ten styl narodził się i rozpowszechnił najbardziej w latach sześćdziesiątych XX w., dlatego łatwo odnaleźć w nim elementy popularnych wówczas technik tanecznych jak swing, hustle czy jazz.

Los Angeles Style/ Salsa LA - styl salsy liniowej tańczonej "na 1", stworzony pierwotnie na bazie stylu kubańskiego i nowojorskiego, głównie z myślą o występach scenicznych. Styl szybki i efektowny (a nawet efekciarski). Charakteryzuje się mniej subtelnym prowadzeniem niż salsa nowojorska, sporo w nim za to gwałtowności, wielu szybkich obrotów oraz podrzutów, połówce, i nierzadko innych akrobacji, dzięki czemu jest bardzo efektowny, zwłaszcza na scenie. W tym stylu tancerze również poruszają się po linii, często rozdzielając się i wykonując kroki solowe ("footwork", "shines"), aczkolwiek zwykle większa uwaga oglądających skupia się na partnerze.

Zapisać się na kurs, poznać podstawy salsy, najwydłuższy czas na wykorzystanie swoich umiejętności na imprezie. W końcu jest to przede wszystkim taniec użytkowy, który ma sprawiać przyjemność. A więc pytań jest wiele, zwłaszcza na początku, poniżej kilka podstawowych zasad.

Salsoteka to taki rodzaj imprezy, gdzie przede wszystkim tańczą czy się salsą oraz inne tańce afrokubańskie. Zazwyczaj każda szkoła organizuje przynajmniej raz w tygodniu imprezę, tzw. practis, gdzie każdy może przyjść i spróbować swoich sił na parkiecie. Najczęściej jest wolny i można przynieść własne napoje. Jest to doskonała okazja na powtórzenie materiału z zajęć nie tylko ze znajomymi ze swojej, ale także z innych grup. Ponadto są tam obecni instruktorzy, którzy zawsze służyć dobrą radą i pomocą. Oczywiście nie trzeba być kursantem danej szkoły, by przyjść na taki practis.

Dress code. Właściwie nie obowiązuje żaden specjalny strój, chyba że organizatorzy zaznaczą inaczej. Strój powinien być przede wszystkim wygodny. U kobiet przede wszystkim zwiewne bluzki i dżinsy albo sukienki. U panów zazwyczaj dżinsy i koszule bądź długi t-shirt. Najczęściej wybierane są

buty do tańca towarzyskiego, ale nie posiadanie profesjonalnego obuwia w niczym nie przeszkadza. Niepisaną zasadą jest, że na imprezy weekendowe lub festiwalowe ubiera się bardziej elegancko, ale nie jest to warunek.

Kto prosi do tańca? Generalnie panowie proszą panie, ale nie jest to sztywna zasada. Często jest tak, że to właśnie nie kobiety proszą, zwłaszcza swoich znajomych. Na pewno chowanie się w najciemniejszych kątach sali nie sprzyja poznawaniu ludzi, dlatego warto jest się pokazać - wejść na parkiet i potać czy zrobić kroczki solowe. Nie ma też co zrażać się odmową, gdyż często jest ona związana z tym, że ktoś tańczy kilka piosenek pod rząd i najzwyczajniej chce chwilę odpocząć.

Używki. Ładnie szanujący się tancerz nie nadużywa na imprezie alkoholu. Dotyczy to głównie panów, którzy przeceniają wtedy swoje siły i kołczy się to łsle dla ich partnerek. Często na sali tanecznej obowiązuje zakaz palenia, co pozwala bawić się ludziom w komfortowych warunkach. Dlatego trzeba najpierw zorientować się w zasadach panujących na danej imprezie.

"BHP". Wychodząc na parkiet trzeba mieć świadomość, że są tam też inni ludzie, którzy również chcą bezpiecznie się bawić. Panowie, z racji, że prowadzą w tańcu, muszą mieć oczy szeroko otwarte i przewidywać, co się może wydarzyć. W sytuacji zagrożenia wystarczy zmienić wielkość kroków, czy kąta obrotu, a wyjdziecie z tego bez szwanku. Panie natomiast powinny zwracać uwagę na to jak stawiają stopy, szczególnie tańcząc w butach na obcasie, gdyż wtedy najczęściej do was dochodzi do wypadków z udziałem innych osób.

Nie należy zrażać się pierwszymi niepowodzeniami, gdyż praktyka czyni mistrza. Im więcej godzin wytańczonych na parkiecie, tym lepiej. Pamiętaj, że Twój instruktor, czy kolega, któremu zazdrościsz sukcesów musiał długo ćwiczyć zanim osiągnął taki poziom, gdyż nauka tańca wymaga cierpliwości i systematyczności. Powodzenia i przede wszystkim dobrej zabawy!

Dodane przez : Waldemar, dnia lipiec 12 2010 11:31:57